

# Turystyczna, Alpinista

Gdy na Rysach ujrzysz ze zdziwieniem  
Alpinistę w czarnym garniturze  
Zamiast kiwać głową ze zdumieniem  
Daj mu słowa prawdy dwa nieduże  
Weź plecak, to nic, że ciężki  
I załóż koszulę w kratę  
W rajdowych, starych spodniach  
Idź na spotkanie z latem.  
Gdy turystów grono romantyczne  
Gasi chandrę alkoholu strugą,  
Zamiast robić gesty dramatyczne  
Zarecytuj strofkę tę niedługą.  
Weź plecak, to nic, że ciężki  
I załóż koszulę w kratę  
W rajdowych, starych spodniach  
Idź na spotkanie z latem.  
Nie zagłuszy ciszy rezerwatu  
Tranzystorów zgrzytów gama cała.  
Bądź spokojny, nie trzeba dramatów  
Dla słuchacza rada będzie mała.  
Weź plecak, to nic, że ciężki  
I załóż koszulę w kratę  
W rajdowych, starych spodniach  
Idź na spotkanie z latem.  
Gdy polubisz fotel i kominek  
I pantofli domowych człapanie.  
Kiedy żonę masz zamiast dziewczynę,  
To zastosuj nasze przykazanie.  
Weź plecak, to nic, że ciężki  
I załóż koszulę w kratę  
W rajdowych, starych spodniach  
Idź na spotkanie z latem.